Nro. 226.

DZIENNIK

Patryotycznych Politykôw w Lwowie.

Dnia 4go Października 1796.

Gazety.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 6. Września. *Pakebot Walsingham*, który we 14. dniach odprawił z *Lisbony* podróż do *Falmouth* przywiósł te wiadomość, że Dwór Portugalski zezwolił już na wypłacenie żądanych 25. milionów Krusadów Rzeczypospolitey Francuskiey ; lecz na zamknięcie portów swoich Anglikóm, mimo naleganie Rządu Francuskiego, Portugalia zezwolić nie chce. W całym tym Krôlestwie przygotawania do woyny dzia-

działy się ieszcze z zapałem, i Rząd miał wysłać zagranice wiele pieniędzy na skupienie broni i amunicyi. W *Lisbonie* wyporządzano także wiele statków przewozowych, które maią osady Portugalskie w Indyach opatrzyć w wszelkie potrzeby woienne. Są wnioski, że Portugalia złączy się ściśley iak dotąd z Hiszpanią. Tym czasem nowy Minister tey Potencyi, M. *Pombal*, w krótce spodziewany iest do *Londynu.* — Król nasz przez dane obwieszczenie oznaymił kupcom, że do 25. Grudnia wolno im będzie wywozić do Hollandyi i Niderlandów wszelkiego rodzaiu towary tak kraiowe iako i zagraniczne.

Z późnieyszych doniesień Londyńskich pod 9. Września okazuie się, że cały naród, zostaie teraz między boiaźnią a nadzieią, i czeka z naywiększą niecierpliwością wypadków z woyny Francuskiey. Teraz Rząd Angielski namyślił się przecie wysłać Pełnomocnika prosto do Paryża, końcem rozpoczęcia w samym źrzódle negocyacyi pokoiowych. Ta okoliczność polepszyła zaraz kredyt publiczny, i fundusze kraiowe, które iuż były niżey 54., skoczyły nagle

gle do 58. — Obawa względem wylądowania Francuzów na brzegi Angielſkie, coraz więcey nabiera wagi. W Irlandyi uzbraiaią także wſzyſtkie brzegi, i emigrantów Francuſkich ściśle examinuią. — Gazeta Miniſtrowſka Times oznaymuie, że M. Las *Caſas* Poſeł Hiſzpańſki wziął iuż pas do wyiazdu z Anglii, i zerwał wſzelką kommunikacyą z Dworem Londyńſkim. Za pierwſzą pocztą ſpodziewano ſię w Londynie nadeyścia deklaracyi woyny z ſtrony Dworu Hiſzpańſkiego Taż gazeta donoſi, że wczora pobiegł Kuryer ieden do Wiednia z depeſzami zawieraiącemi w ſobie warunki, pod iakiemi gabinet Angielſki myśli weyść w negocyacye z Rządem Francuſkim; drugi zaś Kuryer, *Baſſet*, pobiegł z liſtami do Madrytu, bez wątpienia, odwołuiąc z tamtąd L. *Bute.* — Oſtatni rapport Direktoryatu względem krytycznego ſtanu ſkarbu Francuſkiego, wewnętrzne nieſpokoyności, zwycięſtwa Arcy-Xiążęcia Karola, powſzechne żądanie pokoiu i przekonania Miniſtrów Angielſkich o ſłabości własney, karmi politykow pewną nadzieią bliſkiego ukończenia woyny.

Peł-

Pełnomocnik, ktòry ma bydź przeznaczony do Paryża dla rofpoczęcia negocyacyi, ieft Tomąfz *Grenville*. Ten fkoro tylko otrzyma pas od Direktoryatu, uda fię zaraz do Francyi.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 7. Września. Jenerał *Hoche* zapobiegaiąc wfzelkim intrygom, iakieby emigranci wznowić mogli w *Wende*, dał przy parolu armii fwoiey naftępuiącą przeftrogę: „ Ponieważ większa część broni od Roialiftów oddana zoftała w ręce nafze, z tych przyczyn panuie w niektórych Departamentach zachodnich wielka niebaczność na poftępki tych ludzi, którzy dla tego fą niebefpiecznieyfi, że bywaią, prowadzeni od naywiękfzych intrygantów w Europie. Nieoftrożność do tego pomknięto ftopnia, że mimo wiedzy kommendanta, kilku aientów Angielfkich, wyfiadło na brzegi nafze. Jenerał Schef pamiętaiąc zwdzięcznością na żarliwość okazaną w oftatniey woynie od fwych wfpółwoiowników, podchlebia fobie, że iako niedaremnie

mnie wypasowali pokóy, tak też przez pilną baczność zechcą go zatwierdzić. Miasta *Brest*, *l'Orient*, *Nantes*, *St. Malo i Rennes*, gdzie naywięcey gnieździ się szpiegów od Ministrów Angielskich, powinny bydź szczególnieyszym przedmiotem ich baczności. Prócz chluby, iaką sobie ziedna ów, który odkryie szpiega lub emigranta, odbierze ieszcze za każdego nadgrody 100. liwrów z powróceniem kosztów podiętych na wyśledzenie. „

Wczora i Rada starszych na taiemney sessyi rostrząsała Traktat związkowy z Hiszpanią. Taż Rada potwierdziła dawniey uchwalony dekret od 5set, który znosi zakony wszelkiego gatunku w Niderlandach, i pozwala Direktoryatowi za 100. milionów przedać dóbr narodowych.

NIEMCY.

Z Frankfurtu dnia 9. *Września.* Francuzi opuścili tuteyszą okolicę w naywiększey spokoyności. Nasze miasto zostawało w ich mocy przez 54. dni.

Na

Na wyiściu nadpſuli nieco moſtów, a murowany na Menie, chcieli wyſadzić na powietrze; ſzczęściem niezaieły ſię przecie miny. Klucze od bram miaſta rzucili w wodę. Dziś o 3. godzinie zrana Porucznik lekkiey kawaleryi reimentu *Karaczay*, Hr. *Mier* pierwſzy wpadł we 25. koni do naſzego miaſta, zabrawſzy w przód pikietę Francuſką od 7. ludzi, ktòrzy byli przez zapomnienie opuſzczeni od ſwoich. Wytchnąwſzy nieco rzeczony Porucznik poſzedł w pogoń za Francuzami, z których poimał kilkunaſtu, i przyprowadził do Frankfurtu.

Od Lahny dnia 8. *Wrzesnia.* Przedwczora artylerya odwodna i bagaże Francuſkie ciągneły wſzyſtkie ku *Wetzlar i Limburgowi.* Pod *Butzbach* zbieraią ſię rozłożeni zewſzech ſtron Francuzi; Jenerał *Jourdan* z Hollandyi ściąga wſzyſtkie poſiłki. Ceſarſcy pod Jenerałem *Hotze*, który obiął kommendę po Hr. *Wartensleben*, mieli ſię iuż przeprawiać za *Lahnę*, a to dla odcięcia Francuzów od *Düſſeldorf*. Z lewych brzegòw Renu, i od armii północney wiele ſię zbiera woyſka w poſiłek Jerera-

łowi

łowi *Jourdano*. Jenerał *Poncet*, ktory z diwizyą swoią trzymał w obleżeniu *Ehrenbreitstein*, idzie także ku *Wetzlar*.

Arcy-Xiąże Karol wysłał wiele dywizyi z swey armii ku *Heidelberg* i *Nekrze*, bez wątpienia dla wzięcia tyłu Jenerałowi *Moreau*. — Przez *Strasburg* prowadzono niedawno milion w gotowych pieniędzach do Paryża z Xięstwa Würtemberskiego. — Dnia 4. t. m. zaszła krwawa utarczka między Francuzami i częścią garnizonu *Filipsburgskiego* niedaleko *Bruchsal*. Cesarscy sukursowani byli od uzbroionych chłopów, których 90. legło na placu.

Głoszą, że Landgraf *Hessenkassel* zawarł świeżo z znaczną potencyą traktat związkowy.

Przez nadzwyczayną pocztę odebrano wiadomość w *Hamburgu*, że Król i Reient Szwedzki, poznawszy Nayiaśnieyszą Imperatorową, i przypatrzywszy się różnym osobliwościom w *Petersburgu*, powraca iuż do *Sztokholmu*.

UWIA-

UWIADOMIENIE.

Moim znaiomym, i mnie życzącym, którzy tak w defektach ocz, iako też i innych chorobach ciała mnie o pomoc radzili się, i swoią mnie na potym ufność powierzyć chcą, (ażeby przykrościom w dowiadywaniu się zapobiedz) donoszę: iż ia moie pomieszkanie odmieniłem, a teraz na Zarwanicy w domu kominiarza *Pfayfra* pod Nrem 272. na drugim piętrze po prawey ręce mięszkam, i iako przedtym rano do godziny pół 10tey, a po południu od pół 4. aż do 5. w domu znaydować się będę.

Riedl,
Medycyny Doktór.